



dr Aleksandra Miśkiewicz

Tajemnica bankowa w postępowaniu cywilnym a przestępstwo sprzeniewierzenia się tajemnicy bankowej

W obliczu treści regulacji obejmujących swoim zakresem kwestię tajemnicy bankowej, tj. w szczególności art. 104 ustawy prawo bankowe, znacznych trudności interpretacyjnych zdaje się nastęrczać kwestia ujawnienia w toku procesu cywilnego przez osoby reprezentujące bank, czy to w charakterze powoda, czy pozwanego, informacji objętych tajemnicą bankową, a to w kontekście treści art. 171 ust. 5 ustawy prawo bankowe, penalizującego zachowanie określane jako sprzeniewierzenie się tajemnicy bankowej. Wątpliwości w tym zakresie dotyczą w szczególności wykładni podstaw i przesłanek dopuszczalnego w prawie ujawnienia lub wykorzystania informacji chronionych tajemnicą bankową w toku postępowania cywilnego.

I tak zgodnie z treścią art. 171 ust. 5 ustawy prawo bankowe, odpowiedzialności karnej podlega osoba, która będąc obowiązana do zachowania tajemnicy bankowej, ujawnia lub wykorzystuje informacje stanowiące tajemnicę bankową, niezgodnie z upoważnieniem określonym w ustawie. Jako sankcję karną wskazano grzywnę do 1 000 000 zł oraz karę pozbawienia wolności do lat 3.

Jak wskazuje praktyka, niejednokrotnie rozstrzygnięcie sprawy toczącej się w oparciu o przepisy kodeksu postępowania cywilnego wprost zależy od ujawnienia lub wykorzystania przez którąkolwiek ze stron procesu informacji objętych zakresem tajemnicy bankowej. Trzeba przy tym zastrzec, że dopuszczalność posługiwania się tymi informacjami przez beneficjenta tajemnicy bankowej w zasadzie nie budzi wątpliwości. Kwestią problematyczną jest, jednakże potencjalne ujawnienie tajemnicy bankowej przez bank w celu dochodzenia swoich roszczeń lub obrony w toku procesu inicjowanego przez podmiot trzeci.

W treści ustawy prawo bankowe próżno szukać przepisów regulujących wprost kwestię dopuszczalności posługiwania się informacjami objętymi tajemnicą bankową w toku procesu cywilnego, którego stroną jest bank. W tym kontekście blankietowego charakteru nabiera użyte w treści art. 171 ust. 5 ustawy prawo bankowe sformułowanie *niezgodnie z upoważnieniem określonym w ustawie*, które wyznacza jedno ze znamion typu czynu zabronionego stypizowanego w tymże przepisie.

Warto zaznaczyć, że bezzasadne, ostrożnościowe zaniechanie dochodzenia swoich roszczeń lub niewystarczająca obrona w toku procesu cywilnego może skutkować wystąpieniem po stronie banku znacznej szkody majątkowej,



co z kolei realizowałoby znamiona typu czynu zabronionego z art. 296 k.k., tj. niegospodarności. Tym samym osoby pracujące w odpowiednich jednostkach merytorycznych banku oraz jego procesowi pełnomocnicy znajdują się niejako w pułapce legislacyjnej, chcąc uniknąć odpowiedzialności karnej zarówno opartej o treść art. 296 k.k., jak i art. 171 ust. 5 ustawy prawo bankowe.

Szczególne znaczenie ma w tym kontekście kwestia ciężaru dowodu oraz dowodzenia w procesie cywilnym, spoczywającego, zgodnie z treścią art. 6 k.c., na osobie, która z danego faktu wywodzi skutki prawne. Tym samym, bank jest zobligowany do każdorazowego przedstawiania dowodów na poparcie swoich twierdzeń podniesionych w toku procesu. Brak aktywności procesowej w tym zakresie może skutkować przegraniem procesu, niezależnie od zasadności dochodzonych roszczeń. Nietrudno sobie wyobrazić, że znaczna część dokumentów mogących posłużyć bankowi w toku argumentacyjnym może być objęta obowiązkiem poufności wskazanym w art. 104 ust. 1 ustawy prawo bankowe.

Klaryfikacji wymaga zatem sytuacja podmiotu z jednej strony obowiązanej do zachowania tajemnicy bankowej, a z drugiej strony będącego stroną postępowania, w którym informacje objęte tą tajemnicą mają istotne znaczenie. Stosunkowo jednoznaczna jest ocena sytuacji procesowej, w której bank wytacza powództwo przeciwko klientowi, a podstawą dochodzonego roszczenia jest niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy zawartej pomiędzy bankiem a klientem, na podstawie której dokonano czynności bankowej. Ujawnienie informacji znajduje wówczas podstawę w treści art. 104 ust. 2 pkt 1 ustawy prawo bankowe, który konstytuuje wyjątek od ogólnej zasady ochrony tajemnicy bankowej i dotyczy przypadków, w których *bez ujawnienia informacji objętej tajemnicą bankową - ze względu na istotę i charakter czynności bankowej lub obowiązujące przepisy - nie jest możliwe należyte wykonanie umowy, na podstawie której jest wykonywana ta czynność bankowa lub należyte wykonanie czynności pozostających w związku z zawarciem i wykonaniem tej umowy*. Zastosowanie reguł wykładni klaryfikacyjnej pozwala na przyjęcie, że zakres normowania przywołanego przepisu rozciąga się również na sytuacje, w których bank występuje w charakterze pozwanego – a to z uwagi na fakt, że bez ujawnienia informacji objętych tajemnicą bankową pozwany bank może nie zdołać udowodnić należytego wykonania umowy. Konieczne jest, jednakże poczynienie zastrzeżenia, że uprawnienie banku do ujawnienia w toku procesu cywilnego informacji konfidențialnych dotyczy tylko tego zakresu, w którym ujawnienie to jest konieczne i niezbędne dla dochodzenia konkretnego roszczenia w toku procesu cywilnego lub też należytej obrony swoich praw.

Analogiczne uprawnienie dotyczy informacji związanych z umową funkcjonalnie powiązaną z umową główną. Plastycznym przykładem takiej zależności może być umowa kredytu (jako umowa główna) i umowa rachunku



bankowego (jako funkcjonalnie powiązana) – nie da się bowiem prawidłowo wykonać umowy głównej bez wykonania umowy funkcjonalnie powiązanej. Warunkiem jest, jednakże tożsamość stron obydwu umów.

Z treści art. 104 ustawy prawo bankowe nie wynika jednak uprawnienie banku do ujawnienia informacji objętych tajemnicą bankową, a dotyczących umowy niemającej funkcjonalnego związku z umową główną – przykładowo wykorzystanie w sporze dotyczącym umowy kredytu danych z rachunku bankowego innego niż służący do obsługi kredytu. Należy jednak stanąć na stanowisku, że złożenie do sądu przez stronę dokumentu w celu przeprowadzenia dowodu na okoliczność mającą znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy nie jest działaniem bezprawnym. Wynika ono bowiem z uprawnienia strony do realizacji prawa do obrony, w skład którego wchodzi prawo do składania wniosków dowodowych – w tym przypadku kierowanych do organu państwa, którego konstytucyjnym zadaniem jest wymiar sprawiedliwości, a tym samym ocena przydatności określonego dowodu składanego przez stronę w toku procesu. Jedynie w przypadku wnioskowania o przeprowadzenie dowodu z dokumentu niemającego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, działanie banku można by było uznać za bezprawne i naruszające dobra osobiste innych osób. Konieczne jest tym samym odpowiednie wyważenie ujawnianych i wykorzystywanych informacji konfidencjonalnych – mogą być to jedynie informacje, bez których powództwo banku miałoby zostać oddalone lub pozew złożony przeciwko bankowi niesłusznie uwzględniony.

Reasumując, treść art. 104 ustawy prawo bankowe pozwala na przyjęcie, że bank występujący w procesie cywilnym w charakterze czy to powoda, czy pozwanego, jest uprawniony do posługiwania się informacjami objętymi tajemnicą bankową jeżeli: (i) przedmiotem toczącego się postępowania są roszczenia wynikające z niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, czy to głównej, czy to funkcjonalnie powiązanej, (ii) ujawnienie informacji jest niezbędne do prawidłowego rozstrzygnięcia zawisłego przed sądem sporu – w przypadku umów niepowiązanych funkcjonalnie z umową główną. Realizacja znamion typu czynu zabronionego określonego w art. 171 ust. 5 ustawy prawo bankowe będzie miała miejsce jedynie wówczas, gdy dojdzie do posłużenia się informacjami poufnymi, których ujawnienie nie było konieczne do dochodzenia roszczeń lub skutecznej procesowej obrony praw banku.